

Dwaj szefowie BAE Systems zatrzymani w USA

#Przemysł zbrojeniowy #Strategia i polityka 19 maja 2008

Mike Turner - dyrektor naczelny koncernu BAE Systems i jego bliski współpracownik zostali zatrzymani w USA w związku z oskarżeniami o korupcję. Zwolniono ich po skopiowaniu dokumentów i zawartości urządzeń elektronicznych.

Do zatrzymania doszło na lotnisku w Houston. Obu menedżerom zabrano dokumenty, laptopy i telefony BlackBerry. Zwrócono je dopiero po skopiowaniu.

Amerykański Departament Sprawiedliwości prowadzi dochodzenie w sprawie korupcji w związku z wartymi w sumie 47 mld funtów kontraktami BAE Systems zawartymi z Arabią Saudyjską w ciągu ostatnich kilkadziesiąt lat. Brytyjczycy są oskarżani o przekazanie łapówek o wartości nawet 2 mld funtów. Podobne śledztwo w Wielkiej Brytanii zostało zakończone bez oskarżeń.

Dochodzenie w USA nie ma podstaw prawnych. Zostało jednak ostatnio zintensyfikowane. Według nieoficjalnych informacji, w ciągu ostatnich tygodni dokonano wielu przeszukań w domach pracowników amerykańskiego oddziału BAE Systems. W ostatnich latach następuje jego szybki wzrost, liczba zatrudnionych BAE Systems w USA sięgnęła 43 tysięcy. To przede wszystkim wynik przejęć kolejnych amerykańskich przedsiębiorstw.

Brytyjska (a szerzej - europejska) ekspansja w USA budzi obawy w przemyśle amerykańskim. Ponad rok trwały negocjacje na temat uproszczenia form współpracy między obu krajami. Chodzi głównie o zniesienie przepisów preferujących przedsiębiorstwa amerykańskie, odblokowanie rynku zbrojeniowego USA i transferu technologii z USA. Porozumienie musi być jeszcze zaakceptowane przez Senat.

Nieoficjalnie brytyjscy urzędnicy przyznają, że incydent z Mike Turnerem nie był przypadkowy. A jego termin dobrano w związku ze spodziewaną ratyfikacją umowy. W administracji prezydenta G.W. Busha jest bowiem wielu jej przeciwników, bezwzględnie popierających rodzime przedsiębiorstwa zbrojeniowe.

Do zatrzymania doszło na lotnisku w Houston. Obu menedżerom zabrano dokumenty, laptopy i telefony BlackBerry. Zwrócono je dopiero po skopiowaniu.

Amerykański Departament Sprawiedliwości prowadzi dochodzenie w sprawie korupcji w związku z wartymi w sumie 47 mld funtów kontraktami BAE Systems zawartymi z Arabią Saudyjską w ciągu ostatnich kilkadziesiąt lat. Brytyjczycy są oskarżani o przekazanie łapówek o wartości nawet 2 mld funtów. Podobne śledztwo w Wielkiej

Brytanii zostało zakończone bez oskarżeń.

Dochodzenie w USA nie ma podstaw prawnych. Zostało jednak ostatnio zintensyfikowane. Według nieoficjalnych informacji, w ciągu ostatnich tygodni dokonano wielu przeszukań w domach pracowników amerykańskiego oddziału BAE Systems. W ostatnich latach następuje jego szybki wzrost, liczba zatrudnionych BAE Systems w USA sięgnęła 43 tysięcy. To przede wszystkim wynik przejęć kolejnych amerykańskich przedsiębiorstw.

Brytyjska (a szerzej - europejska) ekspansja w USA budzi obawy w przemyśle amerykańskim. Ponad rok trwały negocjacje na temat uproszczenia form współpracy między obu krajami. Chodzi głównie o zniesienie przepisów preferujących przedsiębiorstwa amerykańskie, odblokowanie rynku zbrojeniowego USA i transferu technologii z USA. Porozumienie musi być jeszcze zaakceptowane przez Senat.

Nieoficjalnie brytyjscy urzędnicy przyznają, że incydent z Mike Turnerem nie był przypadkowy. A jego termin dobrano w związku ze spodziewaną ratyfikacją umowy. W administracji prezydenta G.W. Busha jest bowiem wielu jej przeciwników, bezwzględnie popierających rodzime przedsiębiorstwa zbrojeniowe.

© Wszelkie prawa zastrzeżone, 2007-2026 Altair Agencja Lotnicza Sp. z o. o